

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## PODEJRZANI O PODPALENIE SKŁADOWISKA ODPADÓW W NOWINACH

Data publikacji 18.09.2020

**Dwóch mieszkańców powiatu kieleckiego w wieku 24 i 27 lat odpowie za podpalenie składowiska odpadów chemicznych w Nowinach, do którego doszło w kwietniu tego roku. Decyzją sądu wczoraj obaj zostali tymczasowo aresztowani na 3 miesiące. Za to przestępstwo może im grozić kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.**

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 19 kwietnia br. Po godzinie 14:00, na składowisku odpadów chemicznych w Nowinach wybuchł pożar. Natychmiast na miejscu pojawiły się służby ratunkowe, policjanci i strażacy. Przez kilkanaście godzin walczone z żywiołem, który ostatecznie udało się opanować i ugasić. Uszkodzeniu uległo kilka budynków przemysłowych i mieszkalnych, a także samochodów osobowych i ciężarowych. Łączna wartość strat została oszacowana na kwotę ponad 1 mln złotych. Na szczęście w pożarze nikt nie zginął.

Następnego dnia na pogorzelnisko weszli prokurator i policjanci wraz z biegłym z zakresu pożarnictwa. Śledczy brali pod uwagę kilka hipotez dotyczących powstania pożaru. Jedna z nich mówiła o tym, że było to podpalenie. Biegły potwierdził tę wersję wydarzeń w swojej opinii wskazując, że mogło dojść do umyślnego zaprószenia ognia.

W sprawę zaangażowali się policjanci z Wydziału dw. z Przystępczością Gospodarczą z Komend Wojewódzkiej i Miejskiej Policji w Kielcach oraz Wydziału Dochodzeniowo - Śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Ciężka i skrupulatna praca śledczych doprowadziła do ustalenia dwóch mężczyzn, którzy podejrzewani są o spowodowanie tego pożaru. W minioną środę zostali zatrzymani. 24 i 27 latek są mieszkańcami powiatu kieleckiego. Starszy z nich był już wcześniej notowany za przestępstwa narkotykowe. Obaj usłyszeli zarzut spowodowania pożaru, który zagrażał życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach. Wczoraj, 17.09.2020 r., decyzją sądu obaj zostali tymczasowo aresztowani na okres 3 miesięcy.

Za to przestępstwo może grozić im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

(KWP w Kielcach / mw)